



## Najciekawsze tradycje świąteczne

### **Piotruś Suchanek:**

W różnych regionach Polski są różne zwyczaje świąteczne. Prawie wszędzie ubiera się choinkę, a na wieczerę wigilijną je się karpia i inne ryby. Ciekawa tradycja panuje w górach, tam gdzie mieszka moja babcia. Wszyscy domownicy jedzą kolację wigilijną ze wspólnej miski, która stoi na środku stołu. W czasie wieczerzy od stołu może wstać tylko gospodyni, która podaje potrawy. Istnieje przesąd, że kto wstanie od stołu w czasie kolacji wigilijnej, ten nie będzie już siedział przy stole wigilijnym w przyszłym roku.

### **Franek Domasik:**

W Polsce mamy dużo zwyczajów świątecznych. Jednym z nich jest czekanie z kolacją wigilijną do pojawienia się pierwszej gwiazdki na niebie. Zwyczaj ten obchodzimy na pamiątkę gwiazdy betlejemskiej, którą widzieli mędrcy w drodze do Betlejem. Przed kolacją czyta się *Pismo Święte*. Przy wigilijnym stole nakładamy jeden talerz więcej dla wędrowca lub kogoś samotnego, kto może do nas przyjść. Podczas jedzenia kolacji wspomina się o dwunastu apostołach. Po kolacji wszyscy razem śpiewamy kolędy. Kolejną tradycją jest składanie sobie życzeń i łamanie się opłatkiem. W Wigilię nie można niczego pożyczać, bo może nam czegoś zabraknąć. Dania, które jemy w Wigilię to karp, kapusta z grochem, barszcz z uszkami, makówki i moczka.



w rodzinnym gronie

pixabay.com

### Weronika Połomska

Nasza Pani zadała nam zadanie domowe, aby napisać o różnych tradycjach świątecznych z dawnych lat. Moja koleżanka powiedziała, że jej babcia pochodzi z gór i były tam inne tradycje świąteczne. Zamiast choinki były pajęczki z rurek, a kolega powiedział, że u niego choinka była własnoręcznie ubierana i miała prawdziwe świece. Moi koledzy i koleżanki opowiadali o różnych rodzajach potraw: kutii, moczce, makówkach, barszczu z uszkami i kompocie. Wiele osób dzieliło się opłatkiem ze zwierzętami.

### Maciek Sadłek

Dzisiaj w szkole nauczyliśmy się różnych tradycji świątecznych. Na zadanie domowe mieliśmy zapytać o nie najstarszego członka naszej rodziny. Opowiem wam o najciekawszych z nich. U Dawida jadło się zupę z ryby i piernika. U Sebastiana wkładało się siekierę pod stół, co miało zapewnić obfite plony w przyszłym roku. Igor w swojej rodzinie miał tradycję „chodzenia z łyżką” do sąsiadów, aby popróbować ich potraw. Są bardzo różne tradycje świąteczne. Wstanie od stołu w czasie kolacji wigilijnej, ten nie będzie już siedział przy stole wigilijnym w przyszłym roku.



domowe pierniki

pixabay.com

## Paulina Maślanka

Dawniej na Śląsku był zwyczaj, że w Wigilię kobiety zmiatały kurz od drzwi w stronę okna i wysypywały go za okno. Z której strony wtedy zaszczeł pies, z tej miał nadejść przyszły mąż. Pod talerz wkładano pieniądze. Kolejną tradycją było wkładanie pod stół siekiery. Podawano potrawy tj. zupę rybną, moczka, makówki, karpia, kapustę z grochem i grzybami oraz ziemniaki.

## Radosnych, spokojnych i śnieżnych Świąt Bożego Narodzenia życzy klasa 3a z Panią Martą Mączką!!!



miły zwyczaj obdarowywania

pixabay.com



światelko dobrej nadziei

pixabay.com

## Karol Mikołajczyk

W mojej klasie o najciekawszych zwyczajach świątecznych opowiedział Igor. Opowiadał, że:

- jeżeli kłócisz się z kimś w Wigilię, to będziesz niegrzeczny cały rok;
- jeżeli będziesz szyl i pożyczal rzeczy w Wigilię, to będzie ci brakowało ubrań, a w tych, które masz będą dziury;
- przy stole wigilijnym musi być parzysta liczba osób i jeśli nie ma tylu, to trzeba zrobić kukłę ze słomy, aby w domu było szczęście;
- jeżeli ktoś usłyszy w Wigilię o godzinie 24.00 jak zwierzęta rozmawiają ludzkim głosem, to szybko umrze.

U mnie w domu jest zwyczaj wkładania do portfela łuski karpia. Ma ona sprawić, że będziemy mieć przez cały rok pieniądze. Taki sam zwyczaj jest w rodzinie Franka - mojego kolegi z klasy.